



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(59)**

3. posiedzenie  
Komisji Spraw Emigracji  
i Łączności z Polakami za Granicą  
w dniu 18 grudnia 2007 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Wybór zastępcy przewodniczącego komisji.
2. Rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej na rok 2008 w części właściwej przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Kancelaria Senatu (druki sejmowe nr 16, 53, errata do druku 53).
3. Plan pracy komisji na rok 2008.
4. Sprawy różne.

*(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 35)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Andrzej Person)*

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dzień dobry państwu.

Witam serdecznie wszystkie panie i panów senatorów na trzecim posiedzeniu naszej komisji, Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Otrzymali państwo porządek obrad naszego dzisiejszego spotkania. Zaplanowaliśmy w punkcie pierwszym wybór zastępcy przewodniczącego komisji, w punkcie drugim rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej w części dotyczącej Kancelarii Senatu w zakresie rozdziału 75195 „Opieka nad Polonią i Polakami za granicą”, będzie to referował pan minister Łanczkowski, którego serdecznie witam, w punkcie trzecim rozpatrzenie propozycji dotyczących planu pracy na rok 2008, to jest oczywiście projekt i tematy zaproponowane do dyskusji, a na końcu sprawy różne.

Jeżeli nie ma uwag do porządku obrad, to go przyjmujemy.

Przechodzimy do realizacji pierwszego punktu. Jest to wybór zastępcy przewodniczącego komisji.

Zgodnie z Regulaminem Senatu głosowanie w sprawach personalnych, jak państwo wiedzą, jest tajne i odbywa się przy użyciu kart do głosowania.

Chciałbym zatem poprosić o zgłaszanie kandydatów na zastępcę przewodniczącego komisji.

Bardzo proszę, pan senator Ryszka.

**Senator Czesław Ryszka:**

Chciałbym zgłosić kandydaturę profesora Ryszarda Bendera.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Czy pan profesor Bender wyraża zgodę na kandydowanie?

**Senator Ryszard Bender:**

Panie Przewodniczący, jesteśmy w sytuacji politycznej zmiany. Cieszę się, że pan przewodniczy komisji. Byłbym rad, gdybym ja mógł pana tu wspomagać, tak jak kiedyś pan mnie, ale boję się, że różne polityczne zdarzenia mogą sprawić, że moja kandydatura nie zostanie przyjęta. Jednak nie będę tchórzył, niech tak będzie. Dobrze.

---

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Zatem wyraża pan, Panie Profesorze, zgodę na kandydowanie.

*(Senator Ryszard Bender: Tak.)*

Witam panią marszałek.

Przystępujemy do głosowania w sprawie wyboru zastępcy.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie ma innych kandydatur, tak? Przepraszam bardzo. Czy może są?

*(Głos z sali: ...wydrukowali karty.)*

Dobrze. Jednak najpierw spytam, czy są inne kandydatury.

Nie ma innych kandydatur. Możemy zatem przystąpić do głosowania.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Zarządzam pięciominutową przerwę na przygotowanie kart do głosowania.

Dziękuję bardzo.

*(Przerwa w obradach)*

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Wznawiam obrady.

Proszę trzech kolegów senatorów o zgłoszenie się do komisji skrutacyjnej.

Bardzo proszę, kolega Szewiński tradycyjnie będzie przewodniczącym, proszę, kolega senator. I kto jeszcze? Pan senator doktor Pawłowicz, jak się domyślam. Nie.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Aha, jest na posiedzeniu Komisji Zdrowia.

O, i pani senator Fetlińska. Bardzo dziękuję.

Jest już zatem wybrana komisja skrutacyjna.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Jednocześnie proszę o spokój, wtedy będzie to szło szybciej i łatwiej. Tak, tłumaczył pan senator, rozumiemy, posiedzenie Komisji Zdrowia jest ważne, ale nasze również.

Stwierdzam, że w posiedzeniu bierze udział wymagana liczba senatorów, to widać gołym okiem. Komisja liczy dwudziestu siedmiu senatorów, a na sali jest dwadzieścia osób.

*(Głos z sali: Dla pana przewodniczącego również. Proszę.)*

Dziękuję bardzo.

Karty zostały przygotowane. Proszę państwa senatorów, przystępujemy do głosowania. Obok nazwiska należy postawić jeden znak „x”, są trzy możliwości: albo za, albo przeciw, albo wstrzymuję się.

Przedstawiciele komisji skrutacyjnej za chwilę do państwa podejda. Karta bez znaku „x” oznacza głos nieważny. Czy tak, Panie Mecenasiu? Tak. Dziękuję bardzo. Zatem bardzo proszę przedstawicieli komisji skrutacyjnej o podchodzenie do państwa senatorów.

Czy wszyscy państwo senatorowie oddali już głosy? Wszyscy? tak.

Teraz proszę komisję skrutacyjną o policzenie głosów.

Ogłaszam pięciominutową przerwę. Dziękuję.

*(Senator Krystyna Bochenek: Panie Przewodniczący, teraz przerwa, tak?)*

Tak jest, pięciominutowa przerwa, Pani Marszałek.

*(Przerwa w obradach)*

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Proszę o zajmowanie miejsc.

Panie i Panowie Senatorowie, odczytuję protokół głosowania tajnego z dnia 18 grudnia 2007 r. w sprawie wyboru senatora Ryszarda Bendera na zastępcę przewodniczącego Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Powołani przez przewodniczącego komisji do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie Szewiński, Konopka, Fetlińska stwierdzają, że w głosowaniu tajnym w sprawie wyboru senatora Ryszarda Bendera na zastępcę przewodniczącego Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą oddano głosów 22, w tym głosów ważnych 22; za głosowało 8 senatorów, przeciw 12 senatorów, wstrzymało się 2 senatorów. Warszawa, 18 grudnia 2007 r., na końcu podpisy senatorów.

W związku z brzmieniem protokołu stwierdzam, że senator Ryszard Bender nie został wybrany na zastępcę przewodniczącego komisji.

*(Senator Ryszard Bender: Dziękuję.)*

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do omówienia drugiego punktu porządku obrad, w którym, jak państwo widzą, jest rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej w części dotyczącej Kancelarii Senatu w zakresie rozdziału 75195 „Opieka nad Polonią i Polakami za granicą”.

Bardzo proszę pana ministra Romualda Łanczkowskiego o przedstawienie nam tego projektu.

**Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych  
Romuald Łanczkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Pani Marszałek!

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych  
Romuald Łanczkowski:**

...i 12 milionów zł na realizację zadań o charakterze inwestycyjnym. Chcę powiedzieć, że to lekkie przesunięcie – w ubiegłym roku na realizację zadań o charakterze programowym było 60 milionów zł, a na realizację zadań inwestycyjnych było 15 milionów zł – bierze się stąd, że zwłaszcza na Litwie, gdzie jest dosyć duże zaangażowanie środków w prowadzone tam inwestycje, w związku z obecnością Litwy w Unii Europejskiej...

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych  
Romuald Łanczkowski:**

...ustawy o finansach publicznych z dnia 30 czerwca 2005 r., ustawy o rachunkowości, ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, a także na procedurach przyjętych i obowiązujących w Kancelarii Senatu. Ja o tych

procedurach nie będę mówił, będziemy mieli z nimi do czynienia podczas kolejnych naszych spotkań, kiedy będziemy omawiali poszczególne wnioski, które my będziemy przedkładali Wysokiej Komisji do analiz, a państwo będziecie je opiniowali.

Tu w klasyfikacji budżetowej widzimy zestawienie rok do roku budżetów w 2007 r. i 2008 r. Widać te zmiany w poszczególnych paragrafach. Paragrafy 28, 10, 20 i 30 podlegają niejako jurysdykcji szefa kancelarii, który jest dysponentem budżetu. Szef kancelarii może w tych paragrafach dokonywać zmian, przesuwając środki między paragrafami w zależności od potrzeb i takie przesunięcia są dokonywane. Jeśli chodzi o przesunięcie między paragrafem obejmującym inwestycje a tym z zadaniami o charakterze programowym, to decyzja w tym względzie należy do ministra finansów. W związku z tym bardzo uważnie, można powiedzieć, podchodzimy do tych kwestii, żeby nie dokonywać przesunięć, ale na przykład w ubiegłym roku takie przesunięcie było niezbędne.

Na tym wykresie chcielibyśmy państwu pokazać, jak kształtowały się środki wydatkowane de facto od roku 1990, czyli od chwili, kiedy Senat objął swoją opieką Polonię i Polaków. Tu jest rok 1990, a tutaj rok 2008. Myślę, że te dołki, spadki oraz wzrosty są wyraźnie widoczne, ja już nie będę tego komentował, one są dość oczywiste. Kolorem czerwonym jest oznaczony oczywiście rok 2008, projekt budżetu na ten rok, więc wyróżniamy go, bo być może w tym względzie nastąpią jeszcze jakieś zmiany, ale to czas pokaże.

Jeśli chodzi o wnioski, które zostały złożone do Kancelarii Senatu na realizację zadań zleconych w 2008 r., to zgodnie...

*(Rozmowy na sali)*

*(Przewodniczący Andrzej Person: Bardzo proszę o spokój. Dziękuję.)*

...z decyzją Prezydium Senatu organizacje pozarządowe ubiegające się o środki na realizację tych zadań zobowiązane są do składania wniosków do 30 listopada. Dzięki temu już dzisiaj możemy Wysokiej Komisji przedłożyć informację na temat wniosków, które zostały złożone. Oczywiście, wnioski będą się jeszcze pojawiały w ciągu roku, ale te, które pojawiają po 30 listopada, nie są rozpatrywane w trybie zwyczajnym, lecz w trybie nadzwyczajnym.

Wszystkie informacje na temat wniosków, które rozpatrywaliśmy i braliśmy pod uwagę przy naszej analizie, przygotowując informację, którą państwo otrzymaliście w formie tego dosyć obszernego materiału i którą spróbujemy Wysokiej Komisji zwizualizować i przybliżyć, znajdują się w tym materiale.

Jeśli chodzi o wnioski o dotacje, to do 7 grudnia 2007 r. wpłynęło do Kancelarii Senatu dwieście czternaście wniosków na ogólną kwotę 125 milionów 204 tysięcy 725 zł. Krótko mówiąc, jeżeli będziemy dysponowali budżetem na poziomie 75 milionów, to mamy tu wyraźną nadwyżkę. Sto siedemdziesiąt osiem wniosków dotyczy zadań o charakterze programowym, trzydzieści sześć – zadań o charakterze inwestycyjnym.

Jeśli chodzi o wnioski programowe, złożyły je dziewięćdziesiąt dwie organizacje pozarządowe: sześćdziesiąt dwa stowarzyszenia, dwadzieścia siedem fundacji i trzy organizacje o innej formie prawnej, które wnioskuje o kwotę 107 milionów 204 tysięcy 725 zł na realizację zadań programowych. To jest, Wysoka Komisjo, ponad 170% tej kwoty, która przewidziana została w budżecie na realizację tych zadań, bo są to 63 miliony. Krótko mówiąc, musimy tu wyciąć, odciąć czy obniżyć o ponad 70%, takie operacje, że tak powiem, są tu możliwe.

Chciałbym powiedzieć, że w puli wszystkich wniosków, o których przed chwilą mówiłem, czyli wśród tych stu siedemdziesięciu ośmiu wniosków, jest na przykład jeden wniosek Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, który de facto zawiera wewnątrz około ośmiuset, tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, około ośmiuset wniosków, a my go liczymy jako jeden, ale tak naprawdę jest to wniosek ogromny...

*(Głos z sali: Złożony.)*

Tak, bardzo złożony.

A teraz proszę spojrzeć na te wykresy, które pokazują całą pulę, cały projekt budżetu na rok przyszły, kwotę zaplanowaną i to, co znajduje się powyżej tej linii. Te 66,9% to nasze zadanie, Zespołu Finansów Polonijnych, ale również zadanie państwa, chodzi o doprowadzenie do tego poziomu. My musimy doprowadzić do tego poziomu, nie możemy wydać więcej niż 75 milionów zł, a organizacje wnioskują o 125 milionów zł. Jeżeli chodzi o środki na zadania programowe, to – tak jak widać na tym wykresie – jest to nawet ponad 70% powyżej kwoty, którą dysponujemy. To jest ten problem, ten cały ból. Ci z państwa senatorów, którzy pracowali w tej komisji, wiedzą, że to jest ten ból, który trzeba pokonać, ten problem, z którym trzeba się zmierzyć – trzeba doprowadzić do tego poziomu środków. Wygląda to trochę lepiej w przypadku zadań inwestycyjnych, bo tu jest 48%, choć w ubiegłym roku te proporcje w odniesieniu do zadań inwestycyjnych przy 15 milionach były, powiedziałbym, znacznie korzystniejsze, w związku z tym i sytuacja była łatwiejsza.

Teraz sprawa wysokości kwot wnioskowanych i przyznanych w perspektywie czasowej od 2002 r. Proszę bardzo, proszę spojrzeć tutaj, żebyście państwo mogli zobaczyć, jak to wygląda. Niebieski kolor oznacza kwoty wnioskowane, a tu mamy kwoty, które zostały przyznane. Poczynając od roku 2005, tu było od 45 milionów do 70 milionów. Tak jak państwo widzą, od 2006 r. ta krzywa wyraźnie się wspina. Liczba wniosków jest coraz większa, kwoty, o jakie wnioskują podmioty, organizacje pozarządowe, są coraz wyższe i musimy sobie z tym radzić.

Jeśli chodzi o składane wnioski, to w świetle uchwały nr 401 Prezydium Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z 14 września 2007 r., bo taką uchwałę Prezydium Senatu przyjęło i określiło w niej kierunki działania oraz priorytety finansowania zadań zleconych w zakresie opieki nad Polonią i Polakami, jest jedenaście kierunków działania i cztery priorytety finansowania, wyszczególnione w §2.

Jak to się przekłada na liczby? Jeżeli chodzi o pierwszy priorytet, a więc wspieranie rozwoju oświaty polonijnej i polskiej poza granicami kraju – to zawsze dla Wysokiego Senatu było sprawą priorytetową i ważną, kwestia rozwoju oświaty polonijnej jest sprawą ważną – to na realizację zadań z tego zakresu wpłynęło trzydzieści sześć wniosków i opiewają one na ogólną kwotę ponad 17 milionów zł.

Priorytet drugi to diagnozowanie i odpowiadanie na potrzeby pojawiające się w środowisku migrantów ekonomicznych, przebywających w Unii Europejskiej. To jest temat, powiedziałbym, dość aktualny, temat, który budzi dosyć dużo różnego rodzaju emocji, temat, do którego wielokrotnie w rozmaitych okolicznościach różne osoby się odwołują. W ramach tego priorytetu złożono trzy wnioski, które opiewają na kwotę 7 milionów 107 tysięcy zł. W ubiegłym roku Senat Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydium Senatu wydatkowało, przeznaczyło na ten cel kwotę, jeśli dobrze pamiętam,

około czy ponad 800 tysięcy zł, a ten wniosek, to zadanie jest realizowane przez Fundację Pomocy Wzajemnej „Barka” z Poznania.

Priorytet trzeci dotyczy pomocy środowisku polskiemu na Białorusi. W tej sprawie wpłynęło dwadzieścia wniosków na ogólną kwotę 2 milionów 192 tysięcy 401 zł.

W związku z priorytetem czwartym – widzimy to wyróżnienie kolorem, ponieważ rzeczywiście są to priorytety wymienione w uchwale nr 401 – złożono osiemdziesiąt dwa wnioski na kwotę ponad 8 milionów, prawie 9 milionów zł, a dokładnie 8 milionów 874 tysięcy 175 zł.

Niestety, nie byliśmy w stanie zakwalifikować tu pozostałych wniosków, bo na przykład takie organizacje, jak Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” czy Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” składają, tak jak wspomniałem, jeden wniosek, w którym znajduje się ogromna liczba wniosków. Musieliśmy to wyróżnić jako wnioski obejmujące wszystkie priorytety na ogólną kwotę 64 milionów zł. Ta kwota wynika z tego, że to są najwięksi beneficjenci, w sumie jest pięć takich podmiotów, ale za moment się one pojawiają, więc nie będę teraz o tym mówił.

Jest jeszcze kategoria wniosków, które nie mieszczą się w żadnym z priorytetów, są to trzydzieści dwa wnioski i one opiewają na kwotę 6 milionów 802 tysięcy zł.

Jeśli chodzi o udział poszczególnych kwot w całości, to podział tego tortu o wartości ponad 107 milionów zł wygląda mniej więcej tak. Wszystkie priorytety, o których mówiłem, stanowią 60%, to jest największa kwota, inne, które tu również wymieniłem – 6%, oświata – 16%, migracja w Unii Europejskiej, czyli drugi priorytet – 7%, trzeci priorytet, pomoc środowisku polskiemu na Białorusi – 2% i wspieranie kultury – 8%.

Jeśli chodzi o inne spojrzenie na wnioski, a mianowicie podział wniosków ze względu na termin ich realizacji, bo również pod tym kątem analizowaliśmy je w Biurze Polonijnym, to wygląda to następująco. W sumie jest sto siedemdziesiąt osiem wniosków. Trzydzieści jeden wniosków obejmuje cały rok i jest to kwota ponad 90 milionów zł. Na I kwartał przypada trzydzieści wniosków, na II kwartał – pięćdziesiąt siedem wniosków, na III kwartał – czterdzieści osiem wniosków i na IV kwartał – dwanaście wniosków. To jest o tyle istotne, że przygotowując te wnioski, Biuro Polonijne musi brać pod uwagę moment rozpoczęcia realizacji zadania. Jeżeli zadanie ma być realizowane w I kwartale, to z przyczyn oczywistych staramy się dany wniosek przedkładać Wysokiej Komisji w pierwszej kolejności. Jeśli chodzi o podział tego tortu i wysokość kwot przypadających na poszczególne kwartały, to najwięcej wniosków obejmuje cały rok i jest to kwota ponad 90 milionów zł. W pozostałych przypadkach, tak jak widać, są to już nieco mniejsze kwoty, rzędu od 1 miliona 500 tysięcy zł do 7 milionów 900 tysięcy zł.

Przed nami inny podział wniosków, tym razem ze względu na tematykę zadań. Wyróżniliśmy tu kilka kategorii wniosków. I tak wśród stu siedemdziesięciu ośmiu wniosków czterdzieści osiem dotyczy stypendiów, staży, szkoleń, warsztatów. Następnie jest wypoczynek letni, też ważna sprawa – czterdzieści trzy wnioski; konferencje, koncerty, konkursy, turnieje – trzydzieści dziewięć wniosków; książki, czasopisma, albumy, wydawnictwa, media elektroniczne... Przy tej okazji muszę powiedzieć, że o ile media elektroniczne są sprawą niezwykle ważną, o tyle najmniej boli cięcie kosztów we wnioskach dotyczących wydawnictw książkowych, publikacji,



bo to najczęściej nie dotyczy, tak to nazwę, żywego odbiorcy, dziecka, starca, chorego, a dotyczy publikacji, o której można powiedzieć, że jeżeli nie wydamy jej dzisiaj, to może wydamy ją później, choć te publikacje też są kwestią niezwykle ważną. Dalej jest wspieranie organizacji – czternaście wniosków; pomoc charytatywna – jedenaście wniosków; wypoczynek zimowy – trzy wnioski oraz trzy wnioski obejmujące wszystkie kategorie.

Podział tortu, o którym mowa, wygląda następująco. Wprawdzie złożono tylko trzy wnioski, które obejmowały wszystkie kategorie, ale opiewają one na kwotę, jak widać, dużą, bo ponad 65 milionów zł. Jeśli chodzi o resztę, to zostało to podzielone tak, jak w pozostałych przypadkach, i są to kwoty od 79 tysięcy zł do 16 milionów zł na wspieranie organizacji.

Wreszcie podział wniosków ze względu na wysokość dotacji, o jakie ubiegają się podmioty. Tutaj pokazujemy to w zestawieniu rok do roku i wzięliśmy pod uwagę tylko wnioski, w których wnioskowana kwota przekracza 1 milion zł, w przeciwnym razie musielibyśmy wykonywać bardzo dużo wykresów. Wszystkie te dane państwo macie w załącznikach zawartych w tym materiale.

Tu są ci najwięksi beneficjenci, najwięksi odbiorcy. Tak jak widać, „Wspólnota Polska” wnioskuje o kwotę na poziomie roku ubiegłego, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” wnioskuje o kwotę wyższą o 500 tysięcy zł niż w ubiegłym roku, Fundacja „Semper Polonia” z kolei o kwotę aż dwa razy wyższą, bo w ubiegłym roku wnioskowała o 6 milionów 671 tysięcy zł, a w tym roku bardzo odważnie wnioskuje o kwotę 14 milionów 196 tysięcy zł. Następny podmiot to fundacja „Barka”. Z tym podmiotem współpracujemy od roku 2007, wcześniej z nim nie współpracowaliśmy. Podmiot ten wzbudzał sporo emocji, jeśli chodzi o Wysoką Komisję, odbyła się tu długa dyskusja dotycząca tego zadania. Cóż, podmiot ma prawo złożyć wniosek i w ubiegłym roku złożył wniosek na kwotę na 6 milionów 400 tysięcy zł, a w tym roku jest to 6 milionów 800 tysięcy zł z lekkim okładem. Caritas Polska – też na porównywalnym, a nawet nieco niższym poziomie, w ubiegłym roku 4 miliony 800 tysięcy zł, a w tym roku 4 miliony 450 tysięcy zł. Fundacja „Oświata Polska za Granicą” składała wnioski o kwoty na poziomie z ubiegłego roku, a Stowarzyszenie „Parafiada” – o kwotę niewiele wyższą niż w zeszłym roku, było 1 milion 100 tysięcy zł, a jest 1 milion 200 tysięcy zł.

*(Głos z sali: A Fundacja „Semper Polonia”?)*

Fundacja „Semper Polonia”, tak jak tu widać, w ubiegłym roku wnioskowała o kwotę 6 milionów 671 tysięcy 775 zł, a w tym roku wnioskuje o kwotę prawie dwa razy wyższą, to jest 14 milionów 196 tysięcy 182 zł.

Muszę powiedzieć, że gdybyśmy analizowali również rok do roku progresję, dynamikę przyrostu kwot i zaczęlibyśmy od zera w jakimś momencie dla wszystkich organizacji, dla trzech największych beneficjentów, czyli tej fundacji oraz Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i „Wspólnoty Polskiej”, to dynamika tych dwóch utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie, nawet z lekkim spadkiem w przypadku Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, zaś w przypadku Fundacji „Semper Polonia” dynamika przyrostu kwot, jakie otrzymywała w poszczególnych latach, sięga 1000%. Ta krzywa, o ile tu biegła dosyć spokojnie, to tutaj sięgała ona bardzo wysoko. Zresztą nawet na tych dwóch wykresach w zestawieniu rok do roku widać, powiedziałbym, pewną agresywność wnioskowania.

Wnioski w rozbiciu na regiony. Otóż, w roku 2007 Prezydium Senatu postanowiło nieco zmienić podejście do spraw związanych z pomocą Polonii i Polakom i wypracowany został podział na piętnaście regionów. Gdybyśmy chcieli teraz zobaczyć, jak to wygląda w podziale na poszczególne regiony, to proszę spojrzeć, to zestawienie pokazuje kwoty, o jakie wnioskuje poszczególne podmioty. Chciałbym przy okazji zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na fakt, że uwzględniliśmy tu tylko największe organizacje, największych beneficjentów, dlatego też nie podajemy tu łącznej wnioskowanej kwoty. Dlaczego tak to zostało przygotowane? Otóż, sporo wniosków ma wady, po prostu zawiera błędy i nie chcieliśmy tu tworzyć fałszywego obrazu, w związku z tym wzięliśmy pod uwagę tylko największe organizacje, żeby pokazać generalne kierunki. Zaś wnioski mniejszych organizacji, które w istotny sposób, bardzo znacząco nie wpływają na te proporcje, zostawiliśmy na czas nieco późniejszy, kiedy zostaną one dopracowane przez wnioskodawców.

Jeśli chodzi o inwestycje, to ta kwota 17 milionów 854 tysięcy 992 zł rozkłada się następująco. Kraje Ameryki Łacińskiej – 5 milionów, na to, gdzie jest zero, w ogóle nie będę zwracał uwagi; Unia Europejska, czyli kraje Piętnastki, bez Niemiec i Francji – 2 miliony; Litwa – 3 miliony; Unia, a więc kraje Dziesiątki, Łotwa, Estonia, Czechy, Słowacja – ponad 3 miliony; Rumunia, Bułgaria – 2 miliony; Ukraina, Mołdawia – 1 milion 900 tysięcy; Białoruś – 23 tysiące 529 zł, w istocie nie prowadzimy tu żadnych inwestycji z przyczyn oczywistych; kraje Kaukazu – 25 tysięcy oraz Polska i różne kraje świata – 35 tysięcy 794 zł. Ja za sekundę, gdy przejdziemy do dalszych spraw, pokażę Wysokiej Komisji wykres, na którym to będzie nieco lepiej widoczne, ale najpierw wnioski dotyczące inwestycji.

Pozwolę sobie przypomnieć to, o czym już powiedziałem, że cztery organizacje wnioskowały o kwotę 17 milionów 485 tysięcy 992 zł, czyli o kwotę wyższą o ponad 48% niż ta, którą możemy dysponować, jeżeli w takim kształcie zostanie to uchwalone.

Inwestycje w perspektywie kilku lat. Proszę zwrócić uwagę, na pierwszym miejscu jest Litwa i to jest priorytet, Litwa jest priorytetem, jeśli chodzi o inwestycje. Od roku 2004 do roku 2007 na Litwę zostały przekazane środki w wysokości 19 milionów 747 tysięcy 586 zł. Gdyby ktoś z państwa zapytał, dlaczego między rokiem 2004, tu jest 8 milionów zł, i rokiem 2005 oraz kolejnymi jest taka różnica – na poziomie 3 milionów, to odpowiedziałbym, że ta różnica wynika z faktu przystąpienia Litwy do Unii Europejskiej i współuczestniczenia w finansowaniu inwestycji w wysokości od 30% do 50%. Można powiedzieć, że wcześniej inwestycje prowadzone na terenie Litwy prawie w stu procentach były finansowane ze środków Kancelarii Senatu. Na drugim miejscu jest Rosja, potem kolejno Ukraina, Białoruś, Łotwa – a nie przepraszam, tu jest zaburzenie – Rosja, Łotwa, Ukraina. Dalej w zestawieniu widać kwoty przekazywane pozostałym państwom.

Gdybyśmy chcieli wizualizować poszczególne lata, to ogółem w latach 2004–2007 wydatkowano ponad 50 milionów zł, z czego – jak widać – najwięcej na Litwie, w dalszej kolejności są Rosja, Łotwa, Ukraina, Rumunia, Argentyna, Czechy, Francja, Białoruś, Węgry, Niemcy, Mołdawia, Kazachstan, Szwecja, Polska i Uzbekistan.

Jeśli chodzi o kwoty, o które w roku bieżącym wnioskuje organizacje pozarządowe, to najwyższa kwota wnioskowana jest dla Argentyny, wniosek opiewa na 3 miliony 461 tysięcy 355 zł. Dalej kolejno są Litwa, Łotwa, Hiszpania, Rumunia, Ukraina, Brazylia, Czechy, Niemcy, Armenia, ale w końcówce to są już nieznaczące

kwoty. Tutaj są kwoty przekraczające 1 milion, a tutaj mieszczące się w granicach od 2 milionów do prawie 3 milionów 500 tysięcy zł.

Tutaj jeszcze raz widzimy rok 2008, to jest ten czerwony słupek, możemy zobaczyć, jak on wygląda na tle minionych lat. I znowu wniosek – Litwa. Ten słupek dotyczący Argentyny jest tu wyższy, ale o tym, jak zostaną podzielone środki, czy na Argentynę przeznaczymy kwotę 3 milionów zł, czy też inną, będzie decydowała Wysoka Komisja, bo w trakcie analizowania wniosków wszystkie te kwestie zostaną wyłożone i zbadane. To tyle, jeśli chodzi o wnioski.

Jeśli Wysoka Komisja będzie miała pytania do mnie czy do pani kierownik Ewy Czerniawskiej, która również wraz z zespołem pracowników pracowała nad przygotowaniem tejże prezentacji, to będziemy się starali Wysokiej Komisji, paniom i panom senatorom odpowiedzieć zgodnie z najlepszą naszą wolą i wiedzą. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, Pani Ewo, za przygotowanie prezentacji.

Zapraszam do dyskusji.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Lucjan Cichosz:**

Panie Ministrze!

Ja mam bezpośredni kontakt z Żółkwią na Ukrainie, jest to historyczna wieś Żółkiewskich na Ukrainie. Ponieważ byłem wójtem gminy Żółkiewka, mogłem w tym roku odwiedzić Żółkiew na Ukrainie i stwierdzić, co następuje. Bardzo potrzebne, wręcz pożądane są materiały szkolne, książki dla dzieci, dla młodzieży i nie tylko książki do nauki języka, ale w ogóle książki związane z naszą kulturą, naszymi sprawami, po prostu z tym, co się dzieje w Polsce. Osobiście widziałem też zabytki, które naprawdę wymagają odnowy. Trud życia ludzi, którzy tam mieszkają, Polaków w Żółkwi, jest ogromny, oni naprawdę borykają się z biedą, ogromnym problemem jest chociażby renowacja kościoła. Jestem przekonany, że Ukrainie oprócz oczywiście polskiej złotówki niezbędna jest pomoc przede wszystkim w postaci literatury, w postaci czasopism, książek. Mam takie spostrzeżenie i w związku z tym proszę do Wysokiego Senatu o umożliwienie wsparcia finansowego tej miejscowości. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister teraz odpowie?

**Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych  
Romuald Łanczkowski:**

Tak jest, odpowiadam.

Panie Senatorze! Wysoka Komisjo!

Priorytet pierwszy, czyli wspieranie rozwoju oświaty polonijnej i polskiej poza granicami kraju, z uwzględnieniem szczególnej roli nauczyciela w procesie kształcenia

i wychowania młodego pokolenia Polonii i Polaków za granicą, to jest priorytet, który odpowiada na pytanie pana senatora. To jest priorytet, który decyduje o tym, czy środki będą przyznawane na takie wnioski, bo środki przyznawane w ramach tego priorytetu to są środki, które przekładają się między innymi na podręczniki, na materiały szkoleniowe, a dzieje się to za pośrednictwem organizacji, które składają wnioski. Jeżeli zatem jedna z organizacji będzie wnioskowała o wydanie publikacji dotyczącej na przykład – chociażby w ubiegłym roku była taka sytuacja – bardzo ważnej sprawy z punktu widzenia losów diaspory polskiej, a zwłaszcza tych ludzi, którzy doświadczyli Syberii, „Dzienników” Agatona Gillera, które ostatnio zostały wydane w wieku XIX, a w wieku XX w ogóle nie były wydawane, a druga – o wydanie potrzebnych materiałów, o których pan senator był łaskaw powiedzieć, to oczywiście ten priorytet będzie ważniejszy, bo te materiały znajdują się w obszarze priorytetu numer jeden.

Wysoka Komisja będzie uwzględniała ten fakt, również Wysokie Prezydium, pochylając się nad wnioskami, będzie brało pod uwagę priorytety, które zostały ustalone na rok 2008. A więc złotówki, które decyzją Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przyznawane są na realizację tych zadań, organizacje niejako przetwarzają na książki, na wypoczynek i na wszystko to, co jest tam potrzebne. Mijmy nadzieję, że będą one w sposób celowy, a my to badamy, wydatkowały pieniądze. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Abgarowicz, proszę bardzo.

**Senator Łukasz Abgarowicz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, chciałbym panu senatorowi powiedzieć, że w Żółtkwi działa Koło Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej, grupujące Polaków. Skupia ono osiemdziesiąt pięć osób, głównie starszych, a przewodniczy mu pani Ludmiła Iwaniec, która jest wicedyrektorką miejscowej szkoły. Z mojej rozmowy z nią wynika, ona tak mówiła, że książki to jej raczej zalegają w szafach. Owszem, to są głównie starsi aktywni ludzie, ale potrzebują dość elementarnej pomocy, dlatego że na przykład mają swój kąpielownię wyposażony w meble, ale na ścianach jest grzyb. W tej chwili rozwiązanie takich problemów jest im najbardziej potrzebne.

Jeśli zaś chodzi o kościół, to w tej chwili, jak pan wie, jest on remontowany, jest w trakcie remontu, zostały już na przykład wymienione okna. Chciałbym powiedzieć, że to polska firma zainstalowana, można powiedzieć, na Ukrainie wymieniła te okna i sprawa jest w toku.

A jeżeli chodzi o pomoc pani Ludmile Iwaniec i tej grupie, to z ich wypowiedzi wynika, że książek mają dosyć, pani Ludmiła pokazywała mi je w szafach, one leżą, a ludzie nie bardzo biorą się za ich czytanie. Dziękuję bardzo.

**Senator Lucjan Cichosz:**

Jeżeli można, to dopowiem, że w rozmowie z księdzem Bazyliem Pawełką podnoszony był właśnie problem książek. Ksiądz Bazyli oprócz prośby o pomoc

materialną na renowację tej pięknej świątyni składał prośbę właśnie o książki. Nie wiem, ja znam Ludmiłę, była u nas w szkole...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dziękuję bardzo.

Ja myślę, że to ustalimy, ale nie rozstrzygniemy tego dzisiaj.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, podczas omawiania konkretnych wniosków.

Pani senator Pańczyk-Pozdziej, proszę bardzo.

**Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:**

Ponieważ siódma kadencja Senatu rozpoczęła się w zasadzie pod koniec roku i jeszcze teraz do naszych biur senackich wpływają różne propozycje i zamówienia, chciałabym zapytać, czy takie wnioski mają szansę na realizację. Mnie chodzi konkretnie o Zaolzie. Tam działa aktywnie i jest na bardzo wysokim poziomie ruch śpiewaczy. Oni chcą wydać śpiewnik. Ja przesłodziłam zbiór, jest to zbiór bogaty i to wszystko jest naprawdę bardzo merytorycznie uzasadnione. Nie chodzi o jakąś wielką kwotę, chodzi o kilkanaście tysięcy złotych. Czy istnieje jeszcze możliwość zapewnienia im takiej kwoty?

*(Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Romuald Łanczkowski: Panie Przewodniczący, czy pan pozwoli?)*

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Tak, tak, bardzo proszę.

**Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych  
Romuald Łanczkowski:**

Pani Senator! Panie i Panowie Senatorowie!

Tak. Będziemy procedowali nad każdym wnioskiem, który zostanie złożony w Kancelarii Senatu, nad tymi, które zostały złożone do 30 listopada, w trybie zwykłym, tak jak to się już dzieje, bo to, co teraz robimy, to jest fragment procedowania nad wnioskami, a nad tymi, które wpłynęły bądź wpłyną po 30 listopada, w trybie nadzwyczajnym. Z tym że tutaj trzeba będzie zastosować nieco inną procedurę, bo taka w tym przypadku obowiązuje. Otóż, po pierwsze, takie wnioski nie będą mogły być poddane procedowaniu w pierwszej kolejności, lecz w dalszej kolejności, a po drugie, zgodnie z zapisami, które obowiązują w Kancelarii Senatu, nie mogą być one złożone przez funkcjonującą tam organizację bezpośrednio do Kancelarii Senatu. Jeżeli wniosek zostanie złożony do pani senator przez organizację tam funkcjonującą, zarejestrowaną na gruncie prawa obcego, innego niż prawo polskie, nie zostanie on poddany procedurze, bo nie będzie on spełniał wymogów prawa polskiego. W związku z powyższym ta organizacja powinna złożyć wniosek do organizacji zarejestrowanej na gruncie prawa polskiego, a do której, to wybór należy

oczywiście do tego podmiotu. Tak jak tu panie i panowie widzieliście, tych organizacji jest mnóstwo, a na pewno nie są to wszystkie. Każda organizacja pozarządowa może złożyć wniosek do Kancelarii Senatu.

Tutaj na przykład będziemy mieli do czynienia z wnioskiem dotyczącym inwestycji, tak jak widziałem, przeglądając te materiały, dotyczącym wsparcia, jakiegoś wyposażenia, zakupu. Akurat ten wniosek z definicji odpadnie, ale my go musimy przeanalizować, my go pokazujemy, bo on został złożony i musi być poddany procedurze.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dziękuję bardzo.

W kolejności pan senator Ludwiczuk, pani senator Borys-Damięcka i pan senator Korfanty, z jednoczesną prośbą, żebyśmy może nie mówili o szczegółowych wnioskach, ale nieco szerzej, jeśli można.

*(Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Romuald Łanczkowski: Pani Senator, ten wniosek musi zawierać uzasadnienie, dlaczego nie został złożony w terminie. Przepraszam.)*

Proszę bardzo.

**Senator Roman Ludwiczuk:**

Panie Ministrze, ja o generaliach z tego względu, że jeszcze będzie czas, tak jak powiedział pan przewodniczący, na omawianie szczegółów.

Mam następujące pytanie. Aplikacje, wnioski inwestycyjne i programowe opiewają w sumie na 125 milionów zł, a wiadomo, jakimi środkami dysponujemy. Jest to kwota przewyższająca o 70% to, czym możemy dysponować i pomóc Polakom za granicą. Wnioski na te 125 milionów zł złożono w trybie zwyczajnym. Czy jest założenie mówiące o tym, że na tryb nadzwyczajny pozostanie jakaś kwota, na przykład określona procentowo? Czy to jest ustalone i z czego to będzie wynikało? Z tego, co rozumiem, z formalnoprawnego punktu widzenia wnioski, które zostały złożone, w stu procentach mogą spełniać...

*(Senator Piotr Zientarski: Ze zwrotów.)*

Ze zwrotów, tak? One przecież w stu procentach mogą...

Ale ja pana ministra o to pytam, a wiadomo mi, że pan senator nie jest jeszcze ministrem.

*(Wesołość na sali)*

*(Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Romuald Łanczkowski: Pan senator jest więcej niż ministrem, jest senatorem, ja jestem tylko sługą.)*

Chyba, że ostatnio coś się zmieniło, Panie Senatorze.

Takie jest moje pytanie. Skoro z przyczyn formalnoprawnych wszystkie wnioski mogą się zakwalifikować, to chciałbym wiedzieć, czy zostanie jakaś kwota, określona na przykład procentowo.

*(Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Romuald Łanczkowski: Odpowiem panu senatorowi, jeżeli pan przewodniczący pozwoli.)*

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Proszę bardzo.

**Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych  
Romuald Łanczkowski:**

Dziękuję uprzejmie.

Panie Senatorze, nie przewidujemy żadnej puli na wnioski, które wpłyną później i będą rozpatrywane w trybie nadzwyczajnym.

Owszem, jest możliwość wygospodarowania środków na te wnioski w drodze różnego rodzaju przesunięć bądź też ze zwrotów, o których był łaskaw wspomnieć pan senator Zientarski, jeżeli są zwroty, a to się zdarza. Na przykład w tym roku, tak jak powiedziałem, środki, które były przeznaczone na zadania programowe, wyczerpaliśmy do zera, ale nie zdołaliśmy, nie udało nam się zagospodarować w całości środków przeznaczonych na inwestycje i będziemy musieli zwrócić do budżetu państwa niewielką kwotę, około 400 tysięcy zł, co w porównaniu z 12 milionami czy w skali budżetu stanowi promil, niewielką kwotę, jednak żałujemy, że tej kwoty nie udało nam się wykorzystać.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dziękuję.

Czy pan senator jest usatysfakcjonowany odpowiedzią?

**Senator Roman Ludwiczuk:**

Nie do końca, bo z góry możemy założyć, że nie będzie żadnych środków na wnioski składane w trybie nadzwyczajnym, jeśli nie będzie zwrotów w ramach wniosków programowych czy inwestycyjnych.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Proszę bardzo.

**Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych  
Romuald Łanczkowski:**

Panie Senatorze, ja bym się tego nie obawiał. Gdyby chodziło o kwoty rzędu 5 milionów zł czy 7 milionów zł, wnioski opiewające na takie kwoty, to rzeczywiście mógłby być z tym problem, lecz nie wtedy, jeżeli będą to wnioski, a na ogół tak jest, tak przynajmniej wynika z doświadczenia Biura Polonijnego Kancelarii Senatu, na kwoty znacznie niższe. Przy tym w tej chwili, o tym już wiemy, sporo wniosków obciążonych jest różnego rodzaju błędami, więc będą one odsyłane do poprawy, a jeśli nie zostaną poprawione w terminie wskazanym w piśmie, które kierujemy do danej organizacji, to po prostu, tak to można nazwać, wypadną z obiegu, zostaną odrzucone, nie będą poddane dalszemu procedowaniu.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dziękuję bardzo za wyczerpującą odpowiedź.

*(Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Romuald Łanczkowski:*  
Przepraszam. Panie Senatorze, zresztą...)

Bardzo proszę.

**Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych  
Romuald Łanczkowski:**

Zresztą myślę, że panie i panowie senatorowie, którzy uczestniczyli w pracach komisji, wiedzą doskonale, że jeszcze nie tak dawno, tuż przed wyborami rozpatrywanych było kilka, nawet sporo wniosków, aczkolwiek już bez udziału państwa, bo zebranie komisji w tamtym czasie było raczej niemożliwe, gdyż państwo byliście zajęci sprawami wyborów. Nie była to może duża liczba, ale wnioski były rozpatrywane i podejmowano decyzje.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dziękuję bardzo.

Pani dyrektor, pani senator Barbara Borys-Damięcka.

**Senator Barbara Borys-Damięcka:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja chciałabym wspomnieć o jednej dosyć ważnej sprawie, otóż o tym, że „Wspólnota Polska” dosyć często organizuje bardzo ciekawe spotkania, z których państwo senatorowie mogliby zaczerpnąć wiele informacji. Ja bardzo serdecznie polecam uczestniczenie w tych spotkaniach, bo są to informacje, powiedziałabym, z pierwszej ręki.

Chciałabym powiedzieć, że jeżeli o emigrację wschodnią, to odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli konsulowie i przedstawiciele polskich placówek. Oni bardzo dokładnie zreferowali, wyraźnie powiedzieli, jakiego typu są najbardziej palące potrzeby społeczności polskiej w tych regionach. Wydaje mi, że to jest wiadomość ze źródła, informacja zaczerpnięta u źródła. To tak do państwa wiadomości.

Mam pewne pytanie, ponieważ nie jestem pewna, czy tryb, który wybrałam, jest odpowiedni. Stowarzyszenie Liderów Wiejskich – być może gdzieś w tych planach jest ono umieszczone, ja nie chcę w tej chwili dokładnie tego analizować – złożyło pewien wniosek. To jest odpowiedź na pytanie pana senatora à propos książek i wydawnictw, w pewnym sensie odpowiedź. Chodzi mianowicie o to, że potrzebne są raczej instrumenty o charakterze medialnym, na przykład różnego rodzaju wydawnictwa kasetowe, materiały nutowe, wszystko, co jest związane z możliwością bezpośredniego nauczania polskiego tańca, polskiej piosenki.

Dlaczego ja o tym mówię? Dlatego że Stowarzyszenie Liderów Wiejskich – tu okazuje się, że pani marszałek z tego samego stowarzyszenia otrzymała prośbę o poparcie – jest stowarzyszeniem z Polski, zatem spełnia pewne wymogi, niezbędne do złożenia wniosku. Jednocześnie chciałabym zwrócić uwagę na to, że ten wniosek ma poparcie zarówno Konsulatu Generalnego RP w Grodnie, jak i w Odessie oraz w Łucku. Wszystko dotyczy tej samej sprawy. Moje pytanie brzmi tak. Czy w tym trybie na dzisiejszym posiedzeniu mogę połączyć wnioski, które ja otrzymałam, z wnioskami, które otrzymała pani marszałek, i czy my możemy przekazać to na ręce pana dyrektora? Dziękuję.

*(Głos z sali: Ile osób to dostało?)*

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Panie Ministrze, proszę o odpowiedź.

*(Brak nagrania)*



**Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych  
Romuald Łanczkowski:**

...do nas, do kancelarii w trybie...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...w normalnym trybie wpłynął do kancelarii, został już zarejestrowany w Biurze Polonijnym, więc jeśli pani marszałek i pani senator zechcą przekazać ten wniosek, my go oczywiście przyjmujemy jako materiał, ale informuję, że on już u nas jest, on już jest w Biurze Polonijnym Kancelarii Senatu. Dziękuję.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Bronisław Korfanty.

**Senator Bronisław Korfanty:**

Panie Ministrze, ja mam jedno szczegółowe pytanie, dotyczące zadań inwestycyjnych. Chciałbym zapytać o taką sprawę. W poprzednich dwóch latach, w czasie ostatniej kadencji, o ile sobie dobrze przypominam, nie było finansowania celów inwestycyjnych w Hiszpanii, a teraz jest tu kwota 2 milionów zł. Co to jest? Proszę mi wyjaśnić.

*(Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych Romuald Łanczkowski: Panie Senatorze... Panie Przewodniczący, czy mogę?)*

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Tak. Proszę.

**Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych  
Romuald Łanczkowski:**

Wysoka Komisjo, pojawił się wniosek. Pojawił się wniosek i będziemy nad nim procedowali. Prawdę mówiąc, domyślałem się, wnioskuje także z tego, co mówi pani kierownik, że ten wniosek dotyczy najnowszej emigracji. Jak on będzie wyglądał, nie mogę...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Muszę powiedzieć, że też byłem... Zresztą widać to na tym zestawieniu, że we wszystkich pozycjach, jeśli chodzi o Hiszpanię, są zera. Hiszpania jest tutaj czy na wykresie? Proszę, Hiszpania jest na wykresie. Proszę bardzo, tu jest Hiszpania i widzimy: zero, zero, zero, zero i 2 miliony zł. Tak, w poprzednich latach tego nie było, to dokładnie widać na wykresie, jest...

*(Senator Bronisław Korfanty: Dlatego o to pytam, Panie Ministrze. W ubiegłych latach nie było tu nic.)*

Poproszę panią kierownik o uzupełnienie, jeżeli pan przewodniczący pozwoli.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Bardzo proszę, pani Ewa Czerniawska.

**Kierownik Działu Programowego  
w Biurze Polonijnym w Kancelarii Senatu  
Ewa Czerniawska:**

W ramach uzupełnienia chciałabym powiedzieć, że taki wniosek złożyło Stowarzyszenie „Nasz Dom”, które jest organizacją nowej emigracji. Dotarli do nas ze swoim problemem zarówno pan Andrzej Janeczko, jak i „Wspólnota Polska” z wnioskiem, bo to za jej pośrednictwem stowarzyszenie ubiega się o pomoc, i mam nadzieję, że już wkrótce ta sprawa zostanie poddana procedowaniu. Jest to, można powiedzieć, pewien ewenement, pewna nowa forma aktywności proponowana Wysokiej Komisji i Prezydium Senatu.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Czesław Ryszka.

**Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Może uprzedzam trochę rozpatrywanie wniosków, ale chciałbym powiedzieć o tym, że w telewizji był program o fundacji „Barka” i pokazywali w nim, jak te same osoby, które były u nas na posiedzeniu komisji, krążą nocą po ulicach Londynu i pochylają się nad różnymi biedakami z Polski. O co chodzi? O to, że ta działalność została pokazana jako całkowicie charytatywna. Nie wiem, czy tego typu pomoc to jest zadanie Senatu, tym bardziej że „Barka” oprócz kupowania niektórym biletów na powrót do kraju zajmuje się także prowadzeniem jakichś schronisk w Polsce, ponieważ wiele z tych osób nie ma do czego wrócić, gdyż zerwały kontakty z rodziną albo się wstydzą itd., w każdym razie opiekuje się nimi jeszcze tutaj, na terenie Polski. Chciałbym, żebyśmy rozpatrywali wnioski „Barki” także pod tym kątem, bo o pieniądze na tego typu działalność powinna się ona zwrócić do zupełnie innych instytucji, a nie do Senatu.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dziękuję bardzo.

Tylko gwoli wyjaśnienia tym z państwa, którzy nie byli członkami komisji w poprzedniej kadencji...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, ale to jest po prostu bardzo istotna sprawa i pozwoli pan, Panie Przewodniczący, że skończę.

Chciałbym powiedzieć o tym, że wówczas komisja była przeciwna, jak pan senator pamięta, przekazywaniu środków, bo ta działalność nie mieści się w naszym programie, jest to działalność bardzo dyskusyjna z punktu widzenia naszej komisji.

Ja niedawno, kilka dni temu rozmawiałem z panią prezes Heleną Miziniak, która jest nie tylko szefową Polonii w Anglii, ale i w Europie, i ona też była zdziwiona informacjami na temat rzekomo tak szerokiej działalności „Barki” w Anglii,

w Londynie. W czasie prowadzenia swojej działalności, jak słyszał pan minister i państwo, którzy uczestniczyli w rozmowie, nie spotkała się z tą działalnością, chociaż bardzo, bardzo pozytywnie mówiła o nowej emigracji, o wielu organizacjach, które dbają o polskie cmentarze, o nowy polski pomnik, który powstał przy Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym. Jednym słowem, mimo że jest kobietą należącą do tej starej emigracji – do tej pory znamy te relacje jako ciągłe wojny – to byłem mile zaskoczony, że mówiła o tej nowej z ogromnym entuzjazmem. W tej chwili w Anglii jest ponad sześćdziesiąt stowarzyszeń Polaków nowej emigracji. Po dyskusji „Barka” dostała część środków, mimo że decyzja komisji była negatywna. Chciałem powiedzieć o tym gwoili wyjaśnienia.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Proszę bardzo, pan senator Korfanty.

**Senator Bronisław Korfanty:**

Ja bym jeszcze dodał, Panie Przewodniczący, że dyskutowaliśmy wtedy również nad składem zarządu, bo zdaje się, że przewodniczący czy prezes, wiceprezes i sekretarz, wszystkie te osoby należały do jednej rodziny. Panie Przewodniczący, jeśli się nie mylę, to tak to chyba wyglądało.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Nie myli się pan, oczywiście, Panie Senatorze. A, spuśćmy zasłonę milczenia, bo różnie to określano.

Czy pan przewodniczący zechciałby zabrać głos?

*(Głos z sali: Nie.)*

Nie, w tej sprawie nie.

Bardzo proszę, pani senator Fetlińska.

**Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję.

Ja chciałabym zapytać o taką sprawę, której nie mogę znaleźć w materiałach. Jak wygląda pomoc dla ludności polskiej na Syberii? Czy to się mieści w kategorii: Rosja?

*(Głos z sali: Rosja.)*

A nie ma tu jakichś bardziej szczegółowych informacji na temat samej Syberii?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Rozumiem. Dziękuję.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Jeżeli nie ma, chciałbym poinformować państwa senatorów o tym, że...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Panie Senatorze, proszę o spokój.

...że spotkamy się 8 stycznia i będziemy debatować...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, proszę nie przeszkadzać.

Chcę powiedzieć, że będziemy debatować nad naszym budżetem. 8 stycznia wróci on do nas i ażeby procedować nad nim dalej na posiedzeniu plenarnym, musimy się zebrać 8 stycznia. Następne spotkanie po posiedzeniu 8 stycznia odbędzie 14 stycznia. Wtedy z kolei zbierzemy się, żeby rozpatrywać wnioski, które jutro zostaną dostarczone, jak poinformowało mnie Biuro Polonijne, do państwa skrytek. Te wnioski będziemy rozpatrywać 14 stycznia. Zaś 8 stycznia, tak jak powiedziałem, będziemy debatować nad budżetem, a także nad planem pracy, który pozwoliłem sobie w ogólnym zarysie państwu przedstawić.

Ja prosiłbym, żeby w okresie świątecznym, kiedy troszkę już odpoczniemy od bogatego stołu, bo podobno ma być dużo bogatszy niż w zeszłym roku, pochylić się nad tym. Oczywiście, moje propozycje absolutnie nie mają charakteru zamkniętego, to jest tylko projekt, który opiera się na priorytetach Senatu i Prezydium Senatu, na doświadczeniu ostatnich lat, na sugestiach Biura Polonijnego, a także sugestiach z rozmów, które udało mi się przeprowadzić w ostatnich tygodniach tutaj w Polsce z liderami organizacji polskich i polonijnych na świecie, z panią Andżeliką Borys, która niedawno u nas gościła, wspomnianą panią Heleną Miziniak, z panem Zającem, prezesem Konwentu Organizacji Polskich w Niemczech, a także z panem Lizoniem, który jest przewodniczącym organizacji Polaków w Kanadzie. Projekt ten jest wynikiem wielu rozmów, doświadczeń, a także seminariów i konferencji, o których wspominała pani senator Borys-Damięcka, a jedna z nich odbyła się akurat wczoraj.

*(Sygnał telefonu komórkowego)*

Ja myślę, że zgłoszę wniosek, abyśmy komórki zostawiali przed wejściem, żeby sprawniej procedować, nie mówiąc już o laptopach, których, Panie Przewodniczący, od dzisiaj nie będziemy przynosili na posiedzenia.

Jeśli chodzi o konferencje, o których wspomniała pani senator, to na przykład wczoraj odbyła się bardzo ciekawa konferencja na temat przemian demograficznych wśród Polaków na Wschodzie. Byliśmy tam z panem ministrem. Myślę, że płynie z tego bardzo, bardzo wiele wniosków, ogólny jest taki, że następuje depolonizacja, mimo że przeciwdziałanie temu cały czas jest naszym celem numer jeden – pani Ewa też z nami była, siedziała naprzeciwko, widocznie byłem tak zapatrzony, że zapomniałem – tak, ciągle pozostaje to naszym celem numer jeden, mimo że, a może właśnie dlatego, że sytuacja jest coraz trudniejsza.

Głównym krajem wschodnim jest oczywiście Białoruś, także dlatego, że w przyszłym roku planowany jest Zjazd Związku Polaków na Białorusi. Wszyscy doskonale wiemy, jaka jest sytuacja, w ciągu tych najbliższych miesięcy będzie się bardzo wiele działo.

Jednym słowem, proponuję potraktować to jako projekt, zastanowić się i jeśli państwo będą mieli pomysły, a już spływają nowe propozycje ciekawych tematów, to będziemy na ten temat dyskutować i się nad tym pochylać. Myślę, że dzisiaj ta dyskusja byłaby przedwczesna, przełożymy ją na 8 stycznia.

Przypomnę...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...8 stycznia, Pani Marszałek, będziemy omawiać budżet i nasz program, a 14 stycznia rozpoczyna się kolejne posiedzenie Senatu, czyli posiedzenie budżetowe, i wtedy rozpatrzemy wnioski, które jutro będą już w państwa skrytkach. Będziemy się

starali, będziemy obligowali Biuro Polonijne, wszystkich naszych pomocników, żeby wnioski trafiały do nas przynajmniej z takim wyprzedzeniem, a nie tuż przed posiedzeniem. To jest gruba książka i jeżeli chcemy to jakoś poważnie potraktować, to nie jest możliwe zapoznawanie się z tym w ciągu kilku godzin.

Krótko mówiąc, pozostaje mi życzyć państwu spokojnych świąt, dużo radości i miłości, bo ona jest bardzo ważna, a opłatkiem zdążymy się jeszcze podzielić przy okazji posiedzenia Senatu.

Pan minister chciałby jeszcze zabrać głos.

Proszę bardzo.

**Przewodniczący Zespołu Finansów Polonijnych  
Romuald Łanczkowski:**

Ja jeszcze króciuteńko odpowiem pani senator, bo nie odpowiedziałem. Jeśli chodzi o Rosję, ja to ominąłem, to złożono wnioski na kwotę 3 milionów 941 tysięcy 721 zł.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Przygotowaliśmy już pierwszą książkę i mamy nadzieję, że jeszcze przed świętami dostaniecie ją państwo do rąk.

*(Przewodniczący Andrzej Person: Tego się domyślałem i dlatego obiecałem, że jutro będzie w skrytkach.)*

Tak, tym razem nie będzie to czterdzieści wniosków, ale myślę, że w granicach dwudziestu, tak na rozruch.

**Przewodniczący Andrzej Person:**

Na początek będzie dwadzieścia wniosków.

Czy ktoś jeszcze chciałby coś dodać w ramach spraw różnych? Ja już złożyłem życzenia, a nie zapytałem. Z tego, co widzę, nie ma...

*(Senator Krystyna Bochenek: Czy ja jeszcze mogę?)*

Pani marszałek zawsze może.

**Senator Krystyna Bochenek:**

Szanowni Państwo, ponieważ pan przewodniczący już przeszedł do składania życzeń, a i nam należy się coś przed świętami, to chciałabym powiedzieć o jednej sprawie. Pan przewodniczący brał wczoraj udział w konkursie na najpiękniejsze życzenia i zdobył drugie miejsce, z czego – myślę – nasza komisja jest bardzo dumna i się cieszy. W związku z tym może pan senator powie, jakie złożył życzenia, żebyśmy też mogli ich posłuchać. Czy to jest możliwe?

**Przewodniczący Andrzej Person:**

...w podkomisji, ponieważ życzenia były wyłącznie sportowe, nie były związane z naszą działalnością, było tam bardzo dużo sportowych anegdot, to myślę, że będzie okazja na jakimś mniej formalnym spotkaniu, w takim samym gronie, ale podczas nie tak bardzo formalnego spotkania, wtedy to wszystko powtórzę. Bardzo dziękuję za gratulacje.

Chciałbym powiedzieć, że pani senator Borys-Damięcka została w sobotę wyróżniona ogromnie ważnym, priorytetowym dla polskiej kultury medalem Gloria Artis. W imieniu komisji bardzo serdecznie gratuluje. *(Oklaski)*

Zamykam posiedzenie komisji. Dziękuję bardzo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 52)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851